

ODPIS

adw. Artur Pietryka
ul. Opoczyńska 2A lok. 2
02-526 Warszawa
a: tur.pietryka@gmail.com
t: + 48 22 266 08 80
+ 48 792 850 635
f: + 48 22 266 08 81



Warszawa, dnia 30 maja 2016 r.

Do:

Trybunału Konstytucyjnego

Al. J. Ch. Szucha 12a

00-918 Warszawa

Sygn. Ts 51/16

Adwokata Artura Pietryki, pełnomocnika Skarżącej K M (pełnomocnictwo w aktach sprawy)

ODPOWIEDŹ

NA ZARZĄDZENIE SĘDZIEGO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO

W odpowiedzi na zarządzenie sędziego Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 maja 2016 r. doręczone na adres kancelarii w dniu 23 maja 2016 r. wzywające do usunięcia braków formalnych skargi konstytucyjnej przedstawiam co następuje.

Ad. 1, 2 i 3

W ocenie autora skargi konstytucyjnej, zakres zarządzenia sędziego Trybunału Konstytucyjnego oraz charakter problemu przedstawionego w skardze konstytucyjnej, umożliwiają przedstawienie łącznej argumentacji, w zakresie naruszenia, wskazanych w skardze konstytucyjnej z dnia 3 marca 2016 r. wzorców z art. 30, art. 71 ust. 1 i art. 75 ust. 1 Konstytucji RP.

Ta konstatacja wynika przede wszystkim z dwóch okoliczności. Po pierwsze, wskazać należy, że w swoim orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny – co zostało wskazane w skardze konstytucyjnej – nie wykluczył możliwości czynienia z ww. przepisów Konstytucji RP wzorców badania konstytucyjności zaskarżanych przepisów. Po drugie, argumentacja na polu rozważań wszystkich trzech wzorców przenika się, a dzieje się tak przede wszystkim z powodu charakteru godności jako wartości konstytucyjnej.

Truizmem jest stwierdzenie, że godność ludzka jest źródłem wszelkich zapisanych w Konstytucji RP praw i wolności, albowiem wynika to wprost z art. 30 Konstytucji RP. Jako wartość sama w sobie, stanowi ona punkt wyjściowy dla konstruowania i rozważań nad poziomem ochrony innych wartości i praw. Samoistny charakter tej wartości nie może budzić jakichkolwiek wątpliwości, bowiem ochrona godności ludzkiej wynika po prostu z istoty człowieczeństwa. Na marginesie dodać można jedynie, że tenże jej podstawowy charakter, zbliża ją niewątpliwie także do pojęcia „istoty” praw, o której mowa w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, dlatego też znaczenie jej jako przymiotu każdej ludzkiej jednostki, pozwala czynić zeń wzorec badania konstytucyjności regulacji prawnych.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, że nie może budzić jakichkolwiek wątpliwości, iż w skutek działania organów władzy publicznej – Komendanta Policji oraz Komendanta Głównego Policji, w stosunku do Skarżącej naruszona została możliwość realizacji jej elementarnej potrzeby życiowej – mieszkaniowej.

Jak to zostało już wskazane, te dwie wartości: godność i potrzeba zapewnienia mieszkania, należy rozpatrywać łącznie i ściśle (s. 8 - 9). Mieszkanie jako centrum życiowe stanowi bowiem niewątpliwie fundament dla możliwości inicjowania i prowadzenia jakiegokolwiek aktywności życiowej, samorealizacji jednostki. Natomiast niezwykle problematyczne i irracjonalne jest to, że w systemie polskiego prawa mówić należy o istnieniu dwóch systemów traktowania lokatorów mieszkań, do których tytułu prawny przysługuje organom władzy publicznej, a które oddawane są jednostkom celem realizacji potrzeb mieszkaniowych.

Jak to zostało już wskazane w skardze konstytucyjnej przepisy powszechnie obowiązującego prawa – szczególnie z mocy art. 3 ust. 2 i 3 ustawy o ochronie praw lokatorów oraz wskazanych w skardze konstytucyjnej przepisów ustawy o Policji - wprowadzają z jednej strony: 1) minimalny standard

gwarancyjny, zakładający, że jednostki mają prawo realizować potrzeby mieszkaniowe z pomocą państwa i w określony sposób (z prawem do wskazania miejsca, do którego ma nastąpić przekwaterowanie, a także z koniecznością badania sytuacji osobistej osób, których eksmisja dotyczy), 2) poza ten system wypychają jednostki, o których mowa w art. 3 ust. 3 tejże ustawy. Mamy zatem do czynienia na gruncie obowiązujących – zaskarżonych - przepisów z dualizmem podejścia do postrzegania potrzeb jednostki, na bardzo newralgicznym polu – mieszkalnictwa. Taka sytuacja „rozroku” ustawodawcy, powoduje, że godność ludzka nie jest właściwie chroniona przez zaskarżone przepisy. Jest to bowiem godność niejako warunkowa, zależna od reżimu prawnego, któremu jednostka podlega.

Z kwestią ochrony godności Skarżącej ściśle wiąże się zagadnienie obowiązków i praw wynikających z art. 71 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 75 ust. 1 Konstytucji RP. Jak to zostało wskazane w skardze konstytucyjnej, oba przepisy mogą być podstawą formułowania roszczeń w zakresie badania konstytucyjności przepisów, mimo, że zasadniczo są normami programowymi w zakresie obowiązków państwa do: 1) uwzględniania dobra rodziny i szczególnej ochrony rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji, 2) zaspokajania potrzeb mieszkaniowych jednostek i przeciwdziałania bezdomności. Niewątpliwie o trudnej sytuacji mówić należy, gdy w skutek różnych okoliczności życiowych jednostka i jej rodzina zmuszeni są do korzystania z lokali, do których nie mają tytułu prawnego, by realizować własne potrzeby mieszkaniowe.

Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy przede wszystkim, iż w stosunku do Skarżącej władze publiczne dokonały z dnia na dzień eksmisji z lokalu przez dziesięciolecia zajmowanego przez jej rodzinę. Zdarzyło się tak z uwagi na okoliczność, że lokal znajdował się w dyspozycji organu podlegającego Ministrowi Spraw Wewnętrznych. Przy czym organy administracji posłużyły się instrumentem dlań wygodnym, nie wymagającym większego zaangażowania w ustalenie jakie potrzeby mieszkaniowe istnieją po stronie Skarżącej i jej rodziny.

Pokazuje to, że w posiadaniu władz publicznych – dysponentów lokalu w rozumieniu ww. przepisów - znajduje się instrument, którego użycie w praktyce uderza w sposób niezwykle głęboki w podstawowe potrzeby rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji. O użyciu tego instrumentu decyduje natomiast jedynie okoliczność jaki organ władzy publicznej jest dysponentem lokalu. Mamy zatem dwa standardy – jeden do pogodzenia z godnością jednostki i nie do pogodzenia z normami o

których mowa w art. 71 ust. 1 i art. 75 ust. 1 Konstytucji RP. Zatem w pewnych sytuacjach, interes publiczny wyrażający się w możliwości dysponowania lokalami na potrzeby działania jakiegoś sektora państwa (np. służb mundurowych) przeważa nad interesem prywatnym jednostki. W innych zaś sytuacjach (np. lokali znajdujących się w dyspozycji organów niewymienionych w art. 3 ust. 2 i 3 ustawy o ochronie praw lokatorów) konieczne jest wyważenie interesu publicznego i prywatnego jednostek.

Przy takim kształcie obowiązującego ustawodawstwa trudno o racjonalną argumentację. Kryterium podmiotowe - dysponowania lokalem nie może różnicować sytuacji rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji. Z jakiegoś bowiem powodu znajdują się one w trudnej, życiowej sytuacji i w związku z czym zajmują określone, dostępne dla nich w danym czasie lokale.

W tych okolicznościach nie ma mowy o spójnej realizacji przez państwo obowiązków, o których mowa w art. 71 ust. 1 i art. 75 ust. 1 Konstytucji RP. Nie można bowiem inaczej określić sytuacji, gdy obok standardu minimalnego w rękach aparatu państwowego znajduje się użycie instrumentu, nie wymagającego wskazania lokalu zastępczego, jak i konieczności badania stanu majątkowego osób eksmitowanych. Nie do pogodzenia z obowiązkiem z art. 75 ust. 1 Konstytucji RP jest także sytuacja, gdzie rozstrzygnięcie organu o opróżnieniu lokalu zajmowanego przez jednostkę, dokonane bez badania jej sytuacji mieszkaniowej i osobistej, przyczynia się do powstania po stronie jednostki stanu zagrożenia bezdomnością.

Normy, o których mowa w art. 71 ust. 1 i art. 75 ust. 1 Konstytucji RP nie zwalniają organów władzy publicznej z dbania o interesy jednostek takich jak Skarżąca i jej rodzina. Przeciwnie trudna sytuacja, w której się oni znaleźli wymaga traktowania ich w sposób uwzględniający ich potrzeby.

Z tych też powodów zaskarżone przepisy są niezgodne z art. 30, art. 71 ust. 1 oraz art. 75 ust. 1 Konstytucji RP.

Z tych też powodów wnoszę jak na wstępie.

Załączniki:

- 5 odpisów pisma


Artur Pietryka
ADWOKAT